

Poznaj Siebie

Przewodnik do rozpoznania Podstawowej Jaźni

Oryginał angielski © 2006 Rawn Clark

Wersja polska © 2007 FranzBardon.pl

W Hermetyzmie, tak jak i w każdym innym systemie filozoficznym, używamy różnych – czasem powszechnie używanych – określeń, nie definiując specyficznego znaczenia, jakie chcemy przez nie przekazać. Najczęściej chcemy komunikować nimi coś więcej niż wskazują ich powszechne, codzienne definicje i zakładamy, że odbiorca albo wie już co odróżnia takie użycie tego słowa od jego zwykłego znaczenia, albo że odkryje to samodzielnie. Jednym z takich określeń jest „jaźń”. Mimo, że w przypadku poważnego wykonywania pracy Franza Bardona nakreślonej we *Wtajemniczeniu do Hermetyzmu*, ostatecznie zostaniesz doprowadzony do zrozumienia hermetycznego znaczenia tego słowa, to jednak **bardzo** korzystne jest posiadanie wcześniejszej wiedzy na ten temat i umiejętności rozpoznawania podstawowej Jaźni już na samym początku. Tematem tego przewodnika jest właśnie to, co w kontekście *hermetycznym* jest naprawdę przekazywane poprzez to, zdawałoby się proste słowo. Tak jak zwykle, będzie to podróż doświadczalna, a nie wyłącznie intelektualna. :)

Jaźń jest bardzo złożonym, wielowarstwowym połączeniem czynników, których definicja zmienia się w zależności od perspektywy. Niemniej, możemy zdefiniować podstawową, rdzenną Jaźń (przez wielkie „J”), z której powstają te warstwy i do której doczepione są wszystkie te czynniki. Mówiąc prosto, podstawowa Jaźń jest **umyślnym** (intencjonalnym, celowym) aspektem naszej całościowej świadomości, który jest w stanie dokonywać **obiektywnej** percepcji i ekspresji.

Słowa **umyślny** i **obiektywny** są tutaj ważne, gdyż podstawowa Jaźń jest **zawsze** umyślna i obiektywna. Są to wartości, które odróżniają ją od innych aspektów ludzkiej świadomości, które tworzą świadomość całościową.

Nasza całościowa, ziemską świadomość jest mieszanką *umyślnych* (zamierzonych) i **mimowolnych** (niezamierzonych) czynników. Aspekt umyślny można przyrównać do „świadomego umysłu”, a aspekt mimowolny do „podświadomego umysłu”. Nie lubię jednak tych określeń, gdyż w ujęciu hermetycznym nie przekazują w praktyczny sposób prawdziwych różnic i powiązań pomiędzy tymi dwoma czynnikami. Będę więc trzymał się określeń „umyślny” i „mimowolny”. :)

To nasza umyślna uwaga patrzy na obiekt i postrzega jego szczegóły; nasza mimowolna uwaga równocześnie postrzega wszystko inne w polu widzenia bocznego (poza umyślnym skupieniem) i, normalnie, mimowolna uwaga jest tym, co umieszcza wszystkie te percepcje w osobistym, emocjonalnym kontekście. Umyślna uwaga myśli o rzeczach zanim je wypowie; mimowolna uwaga zabarwia wszystkie te myśli odnosząc je do wspomnień i nastawienia emocjonalnego. Umyślna uwaga jest spontaniczna i działa „w teraźniejszości”; mimowolna uwaga jest nawykowa i zawsze dąży do powiązania chwili obecnej z chwilami przeszłymi.

Oczywiście, świadomość umyślna jest w stanie przekształcić zawartość świadomości mimowolnej, a tym samym intencjonalizować¹ te treści. Na tym generalnie polega proces transformacji charakteru opisany w pierwszych dwóch krokach *Wtajemniczenia do Hermetyzmu*. Kiedy już transformacja subiektywizujących treści świadomości mimowolnej jest zakończona, świadomość umyślna może ich wtedy używać **obiektywnie** w percepcji i ekspresji. Innymi słowy, staje się to **narzędziem** podstawowej Jaźni zamiast czymś, co ją **przesłania**.

¹ Tj. wprowadzić do nich zamysł, umyślność, cel, intencję – przyp. tłum.

Od tego miejsca zajmiemy się głównie umyślnym aspektem świadomości, gdyż jest to naszą ścieżką do zrozumienia podstawowej Jaźni.

Świadomość umyślna ma dwojaką naturę: postrzega i wyraża. Wykonuje to po kolei albo równocześnie. Postrzega swoje zewnętrzne środowisko i/lub siebie i wyraża siebie transformując siebie i/lub swoje środowisko.

Percepcja jest wodna i magnetyczna. Percepcja wpływa na postrzegającego i w pewien sposób jest on przekształcany przez to doświadczenie. Kiedy postrzegamy coś, doświadczamy **obiektywnych** skutków, które obiekt percepcji wywiera na naszych zmysłach, a równocześnie, doświadczamy reakcji na te skutki, która tworzona jest przez **subiektywizujące** aspekty świadomości. Percepcja umieszcza postrzegającego w kontekście wszechświata.

Percepcja pożywia nas fizycznie, astralnie i mentalnie. Ćwiczy i stymuluje nasze zmysły, a tym samym energetyzuje nasze ciała. Rozszerza nasz zakres doświadczenia i sprawia, że wzrastamy i ewoluujemy.

Z kolei ekspresja jest ognista i elektryczna. Ekspresja dąży do zmiany Wszechświata, by wszedł w nasz kontekst lub w pewien sposób odzwierciedlał naszą esencję. W ekspresji, uwalniamy i uzewnętrzniamy naszą wewnętrzną treść. Uczymy się i wzrastamy oceniając sukces lub porażkę naszej ekspresji, a tym samym rozwijamy kontekstową stosowność naszej ekspresji.

Ekspresja opróżnia nas fizycznie, astralnie i mentalnie. Wyciąga z nas energię, gdy uzewnętrzniamy naszą wewnętrzną treść. Jednak uzyskujemy znaczną ilość pożywienia w procesie postrzegania rezultatów naszej ekspresji i zbierania korzyści, gdy nasza ekspresja jest udana; może to dalece przewyższyć nasze opróżnienie.

Tak jak wspomniałem wcześniej, percepcja i ekspresja mogą zachodzić oddzielnie lub równocześnie. Można powiedzieć, że emocjonalna reakcja, jaką tworzymy w odpowiedzi na percepcję jest działaniem świadomości ekspresyjnej; i podobnie, nie możemy dokonywać ekspresji bez równoczesnego postrzegania jej skutków. Tak jak ogień i woda, elektryczność i magnetyzm – również percepcja i ekspresja są dwiema stronami tej samej monety.

Percepcja i ekspresja zachodzą albo w trybie subiektywnym albo obiektywnym albo, co ma miejsce najczęściej, w połączeniu tych dwóch trybów.

Tryb subiektywny jest ziemski. Dotyczy osobistego kontekstu. Na przykład, gdy wachamy jakiś zapach, natychmiast łączymy go ze wspomnieniem i emocjonalną oceną (dobry/zły/obojętny), a tym samym **interpretujemy** zapach w kontekście naszego zgromadzonego do tej pory osobistego doświadczenia.

Z kolei tryb obiektywny jest powietrzny i dotyczy dystansowania się od osobistej kontekstualizacji. Tryb obiektywny postrzega aromat jako to **czym jest**, a nie jako to, co **czujemy** wobec niego, czy jakie wspomnienia się do niego odnoszą.

Jako przykład weźmy odczucie zimna. W trybie subiektywnym cierpimy, mamy dreszcze i doświadczamy zimna jako czegoś, czego należy unikać. W trybie obiektywnym zauważamy percepcję zimna i skutków jakie wywiera na nasze ciało, lecz bez emocjonalnego oceniania dobra i zła – to po prostu *jest* – i nie cierpimy, nawet jeśli mamy dreszcze. :)

W kontekście świadomości ekspresyjnej, tryb subiektywny jest bardzo emocjonalny i osobisty. Z

kolei tryb obiektywny jest bardzo beznamiętną i bezosobową ekspresją – która odzwierciedla szerszy kontekst niż tylko osobisty. Gniewna tyrada jest przykładem subiektywnego trybu ekspresji, a ćwiczenia mentalne drugiego kroku *Wtajemniczenia do Hermetyzmu* (gdzie izolujesz każdy zmysł, nawet od emocji, i używasz go kreatywnie) jest przykładem obiektywnego trybu ekspresji.

W przypadku percepcji, najbardziej pożywny jest tryb obiektywny, gdyż nie zawiera żadnej kreatywnej subiektywizacji, czyli nie zużywa energii. Co więcej, percepcja obiektywna jest dużo bardziej holistycznym doświadczeniem i powoduje większy wzrost.

W przypadku ekspresji, bardziej pożywny jest tryb subiektywny, gdyż ćwiczy i stymuluje samo-kontekstualizujące i samo-potwierdzające aspekty osobowości. Subiektywny tryb ekspresji jest ostatecznie bardziej holistyczny niż ekspresja obiektywna.

Ze względu na swoją naturę, umyślna świadomość postrzega i wyraża przede wszystkim skupiając się albo na obiekcie percepcji albo na odbiorcy ekspresji. Jest również w stanie całkowicie odrzucić skupienie i wejść w pozbawiony skupienia stan czystego BYCIA, na podobieństwo pustki umysłu w pierwszym kroku Bardona, lecz nie zajmujemy się w tym miejscu tą możliwością, gdyż ma ona niewiele wspólnego z wstępnym rozpoznaniem podstawowej Jaźni.

Świadomość umyślna może rozszerzać i zawężać swoje skupienie. Może ograniczać swoje pole percepcji lub ekspresji do pojedynczego nieskończonego punktu albo może rozszerzyć swoje pole by objąć samą nieskończoność; następuje to poprzez wolę lub intencję. Może utrzymywać pojedyncze skupienie lub może się rozszerzyć by objąć wiele punktów skupienia równocześnie. W tym zakresie, umyślna świadomość jest bardzo płynna i zmienna; jest w stanie przyjąć każdy kształt i rozmiar, jaki tylko chce.

Świadomość umyślna może również przenosić swoje samo-świadome skupienie z jednego miejsca na drugie. Na przykład, może skupić się wewnątrz twojego palucha u prawej stopy, a następnie przenieść swoje skupienie na twój lewy kciuk. Podobnie, może wysłać swoje samo-świadome skupienie z jego normalnego zakotwiczenia na twoim ciele fizycznym, do zewnętrznych obiektów czy osób. Może skupiać się na kontemplacji jednej idei, a w następnej chwili zająć się inną ideą. To wszystko są aspekty jej mocy do przenoszenia swojego samo-świadomego skupienia.

Tak jak wspomniałem wcześniej, nasza normalna, ziemską świadomość ukazuje się jako połączenie czynników umyślnych i mimowolnych. Jednak zachodnie społeczeństwo jest generalnie zbudowane wokół wspierania mimowolnych i subiektywnych czynników świadomości, a hamowania czynników umyślnych i obiektywnych. Dobrym tego przykładem jest inwazyjna obecność reklam komercyjnych, które manipulują mimowolną („podświadomą”), subiektywizującą świadomością, byś kupił markę „X”, gdyż sprawi to, że będziesz się czuł dobrze, sexy, szczęśliwy itp. Niestety, ten rodzaj skierowanej na konsumpcję manipulacji jest obecny w prawie wszystkich aspektach kultury zachodniej – widzimy to w polityce, w systemie edukacji, w medycynie, nauce i religii itd. Z powodu takiej przytłaczającej i nieodłącznej manipulacji, większość ludzi przyzwyczaiła się do życia w trybie mimowolnym-subiektywnym i w niewielkim stopniu odczuwa niezwykle potężną umyślno-obiektywną świadomość, która w nich drzemie.

Gdy się jednak ją rozpozna, umyślno-obiektywna świadomość podstawowej Jaźni zaczyna przenikać całość egzystencji danej osoby i powoli staje się prawdziwym siedziskiem ziemskiej świadomości. To uwolnienie umyślno-obiektywnych mocy podstawowej Jaźni jest główną częścią wstępnej pracy w inicjacji hermetycznej. W pierwszych ćwiczeniach kroku pierwszego, świadomość umyślno-obiektywna jest skupiona do wewnątrz, na umyśle, charakterze i na ciele. Chociaż nigdzie nie jest napisane, że poprzez postrzeżeniowy proces badania i odkrywania siebie, uczeń bezpośrednio ćwiczy swoją podstawową Jaźń, to wciąż owocuje to uniesieniem pierwszej

zasłony i wprawieniem w ruch procesu objawiania samego siebie.

W kroku drugim, zasłona jest uniesiona jeszcze dalej, poprzez połączenie ekspresyjnej, kreatywnej mocy świadomości umyślno-obiektywnej z jej mocami postrzegania. W przypadku ćwiczeń mentalnych, uczeń używa swojej ekspresyjnej umyślno-obiektywnej mocy, gdy pracuje kreatywnie z każdym ze swoich wydzielonych zmysłów, równocześnie używając ich percepcyjnych, umyślno-obiektywnych mocy do postrzegania i oceniania swoich kreacji. W przypadku ćwiczeń astralnych, uczeń stosuje swoją umyślno-obiektywną moc twórczą w transformacji swojego charakteru, równocześnie ćwicząc swoją intencjonalno-obiektywną moc postrzegania w postaci monitorowania nawykowej natury charakteru. I ostatecznie, w przypadku ćwiczeń fizycznych, uczeń używa swoich ekspresyjnych, umyślno-obiektywnych mocy do tworzenia określonych stanów w swoim fizycznym ciele, równocześnie wzmacniając swoją percepcyjną, umyślno-obiektywną moc do doświadczania i weryfikowania tych stanów. W swej całości, praca kroku drugiego zaczyna przenosić siedzisko świadomości z pozycji mimowolnie-subiektywnej i prowadzi je do zajęcia stałego miejsca w pozycji umyślno-obiektywnej.

Krok trzeci ustanawia silne siedzisko świadomości w trybie umyślno-obiektywnym, ćwicząc umyślno-obiektywną świadomość, w jaki sposób pracować **razem ze** świadomością umyślno-subiektywną. Jest to ukazane w finalizacji transformacji charakteru, w której mimowolna treść rządząca świadomością subiektywizującą, została obiektywnie zintencjonalizowana. Przekształca to subiektywizujący charakter w *obiektywno-umyślny* twór, który **wyraża** podstawową Jaźń. Ćwiczenia mentalne, astralne i fizyczne trzeciego kroku wpływają również na tę samą unifikację obiektywnych i subiektywnych mocy umyślnej świadomości, pracując z wielozmysłowymi kreacjami, które pośród obiektywnej ekspresji wywołują reakcje subiektywne.

Jeśli praca kroku trzeciego nie przeniesienie na stałe siedziska normalnej świadomości do pozycji umyślno-obiektywnej świadomości podstawowej Jaźni, to praca kroku czwartego będzie praktycznie niemożliwa do ukończenia. Widać to najwyraźniej w przypadku „przenoszenia świadomości”, gdyż **tylko** świadomość umyślno-obiektywna jest w stanie przenieść swoją samoświadomość z jednego miejsca na drugie. Podobnie w przypadku ćwiczeń astralnych – **jedynie** świadomość umyślno-obiektywna jest w stanie naprawdę nawiązać połączenie z elementami w sposób wystarczający dla ich akumulacji i **jedynie** świadomość umyślno-obiektywna jest w stanie przenieść swoje skupienie z jednej wewnętrznej części ciała na drugą. Tak jak odkryło to wiele osób podczas pracy z fizycznymi ćwiczeniami kroku czwartego, **jedynie** umyślno-obiektywna świadomość podstawowej Jaźni jest w stanie w sposób udany i mądry kierować ekspresyjnymi mocami elementów nie wyrządzając sobie krzywdy.

Kiedy Franz Bardon napisał *Wtajemniczenie do Hermetyzmu*, świat dopiero rozpoczynał „epokę komercyjną”, która tak drastycznie ograniczyła łatwy dostęp do świadomości umyślno-obiektywnej w zachodnim społeczeństwie. Myślę, że w jego czasach wykonywanie kroków bardzo szybko odkrywało przed uczniem naturę podstawowej Jaźni. Dzisiaj jednak, sytuacja jest inna i wiele osób ma z tym problem. Tak jak powiedziałem na wstępie, mam nadzieję, że ta seria medytacji i ćwiczeń pomoże osobom praktykującym *WdH* w bardzo szybkim rozpoznaniu ich prawdziwej Jaźni, a tym samym ich postępy będą dużo szybsze i bezpieczniejsze.

Wszystkiego dobrego!
Rawn Clark
10 grudnia 2006